

# Całkowity zakaz używania komórek w szkołach

13 grudnia 2017

Francja wprowadza całkowity zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych i średnich. Nowy zapis prawny został przyjęty przez ministra edukacji i ma wejść w życie w przyszłym roku szkolnym.



Używanie komórek przez uczniów w trakcie lekcji osłabia ich zdolność koncentracji oraz efektywność nauki

Zakaz będzie obejmował korzystanie z komórek nie tylko na lekcjach, ale i na przerwach, i w porze lunchowej. Nie wszyscy nauczyciele i rodzice podzielają zmiany, które wprowadza minister edukacji, twierdzą bowiem, że dzieci powinny iść z duchem czasu. Inni jednak popierają zakaz, który pozwoli oderwać się dziecku od wirtualnej rzeczywistości.

Okazuje się, że we Francji telefony komórkowe posiada około 93% dzieci i młodzieży w wieku od 12 do 17 roku życia. Minister edukacji Jean-Michel Blanquer chce chronić dzieci przed rozkojarzeniem i trudnościami w nauce spowodowanymi komórkowym szaleństwem. „W dzisiejszych czasach dzieci nie grają tylko na przerwach, są ze smartfonami przez cały czas, z

edukacyjnego punktu widzenia stanowi to problem. Chodzi o zapewnienie przestrzegania zasad i przestrzegania prawa – korzystanie z telefonów w trakcie lekcji jest zabronione, dyrektorzy szkół, nauczyciele i rodzice muszą opracować sposób ochrony uczniów przed utratą koncentracji spowodowaną [świecącym] ekranem telefonu. Czy zamierzamy zakazać telefonów komórkowym w szkole? Odpowiedź brzmi: tak”.

Mimo powszechnemu zakazowi korzystania z komórek w trakcie zajęć szkolnych, z przeprowadzonych badań wynika, że mało kto przejmuje się takimi zasadami. I jest to problem nie tylko francuski. Wysyłanie SMS-ów, czy wiadomości poprzez różnego rodzaju komunikatory podczas zajęć jest nagminne.

Philippe Tournier, dyrektor jednej z paryskich szkół powiedział, że ograniczenie używania telefonów przez uczniów jest utrudnione, ponieważ nauczyciel nie ma uprawnień, by na przykład przeszukać plecaki uczniów, czy skonfiskować aparat na czas przeprowadzanych zajęć.

Wciąż nie jest jasne, w jaki sposób zakaz zostanie respektowany. Minister edukacji zasugerował, aby szkoły zapewniły specjalne szafki do przechowywania uczniowskich telefonów w czasie pobytu w szkole. „Pracujemy obecnie nad tym, zakaz może działać na różne sposoby. Telefony mogą być potrzebne w celach dydaktycznych lub w nagłych przypadkach, więc telefony komórkowe będą musiały być w jakiś sposób zablokowane”. Minister edukacji zaproponował, aby również francuscy politycy odkładali telefony na czas spotkań, ma to pomóc w znalezieniu optymalnego rozwiązania.

Niektórzy nauczyciele od dawna stosują w swoich klasach zasadę lekcji bez telefonu. „Pudełko postawione na stole przy wejściu do mojej klasy czeka na telefony komórkowe, nigdy nie miałem żadnych problemów, zajmuje to dwie minuty na początku każdej godziny lekcyjnej, tak było już w szkołach podstawowych w Paryżu, w których pracowałem”, tłumaczy jeden z francuskich nauczycieli.

Jednak poprzedni minister edukacji sprzeciwia się całkowitemu zakazowi komórkowemu w szkołach. W 2011 roku Luc Chatel, ówczesny minister edukacji w rządzie Nicolasa Sarkozy'ego, powiedział senatorom, iż „korzystanie z telefonów komórkowych stało się nowoczesnym nawykiem. Nie możemy ignorować potrzeby komunikowania się, zwłaszcza między dziećmi i ich rodzicami, które pozostają same poza godzinami lekcyjnymi”.

Wiele szkół nie zgadza się z planowanymi zmianami. Obowiązkowe pozostawianie komórek poza klasą uważają za nierealne. Obawiają się także kradzieży i pomyłek. Ponadto wielu nauczycieli i dyrektorów wyznaje zasadę, życia z duchem czasu. Sugerują oni, aby zamiast zakazów uczyć dzieci higieny i zasad używania komórek.

Autorstwo: kf

Na podstawie: Telegraph

Zdjęcie: [giovannacco](#) (CC0)

Źródło: [Swiato-Podglad.pl](#)